

Rosja: umacnianie wpływów w Egipcie

Witold Rodkiewicz

11 grudnia Władimir Putin złożył wizytę w Kairze. Jej głównym efektem było podpisanie przez państwową rosyjską korporację Rosatom czterech kontraktów na budowę elektrowni jądrowej w Ad-Dabie nad Morzem Śródziemnym. Kontrakty przewidują budowę przez rosyjską firmę czterech reaktorów (każdy o mocy 1200 MW), długoterminowe dostawy paliwa nuklearnego, wyszkolenie personelu, pomoc w eksploatacji przez pierwsze dziesięć lat pracy elektrowni oraz budowę specjalnego składowiska odpadów radioaktywnych. Pierwszy blok ma być oddany do eksploatacji w 2026 roku, a całość ukończona do 2028–2029 roku. Szef Rosatomu Aleksiej Lichaczow ocenił koszt budowy na ok. 21 mld USD, ma być ona finansowana w 85% z rosyjskiego kredytu państwowego (oprocentowanego na 3%, z okresem spłaty 22 lat, poczynając od roku 2029). Wizyta w Egipcie była częścią krótkiej podróży bliskowschodniej prezydenta Putina, który odwiedził tego samego dnia również Syrię (gdzie ogłosił ostateczne zwycięstwo rosyjskiej operacji wojskowej przeciwko islamskim terrorystom i zarządził wycofanie „znacznej części” rosyjskiego kontyngentu) oraz Turcję (gdzie rozmawiał z prezydentem Turcji Erdoğanem głównie o konflikcie syryjskim i sytuacji na Bliskim Wschodzie w świetle amerykańskiej decyzji o uznaniu Jerozolimy za stolicę państwa Izrael).

Komentarz

- Negocjacje rosyjsko-egipskich kontraktów nuklearnych trwały od czasu podpisania międzyrządowego porozumienia o budowie elektrowni w Ad-Dabie w listopadzie 2015 roku. Rozbieżności dotyczyły przede wszystkim kwestii finansowania inwestycji oraz utylizacji zużytego paliwa nuklearnego. Podpisane w Kairze kontrakty ze względu na ich wartość finansową, znaczenie dla rozwoju egipskiej gospodarki i strategiczne konsekwencje (dzięki nim Egipt stanie się pierwszym krajem arabskim dysponującym technologią nuklearną) czynią z Rosji kluczowego partnera Egiptu.
- Kontrakty nuklearne stanowią kulminację polityki Kremla zacieśniania stosunków z Egiptem, widoczną od momentu przejęcia władzy w Kairze przez wojsko w 2013 roku. Doszło wówczas do ochłodzenia relacji Egiptu z jego głównym dotychczasowym sojusznikiem – Stanami Zjednoczonymi. Rosja i Egipt podjęły współpracę w dziedzinie wojskowo-technicznej: zawarły kontrakty na dostawy rosyjskiej broni (samoloty myśliwskie, śmigłowce, pociski kierowane, systemy obrony przeciwlotniczej) oraz zainicjowały (od 2016 roku) wspólne ćwiczenia wojskowe. Według doniesień mediów toczą się rozmowy o wykorzystywaniu przez Rosję egipskich baz wojskowych.

Jednocześnie Rosja angażowała Egipt we współpracę przy uregulowaniu konfliktu w Syrii i oferowała Kairowi współdziałanie w Libii.

- Jednodniowe bliskowschodnie tournée prezydenta Putina stanowi element jego kampanii wyborczej. Chodziło o demonstrację rosyjskiej mocarstwowości i znaczenia w regionie. Jednocześnie wizyta służyła szybkiemu zdyskontowaniu oburzenia, jakie wywołało w świecie islamskim uznanie przez amerykańską administrację Donalda Trumpa Jerozolimy za stolicę Izraela. Celem Moskwy jest tu dalsze wzmocnienie kosztem USA swoich pozycji zarówno wśród opinii publicznej regionu, jak i w państwach będących wcześniej filarami amerykańskich wpływów w regionie (Egipt, Turcja).

Photo credit: KHALED DESOUKI/AFP /EAST NEWS